

# Wind of change - (parodia) – Scorpions

Chodze se po wsi  
Całe sioło spi  
Tylko szczeka pies sołtysa  
Ksiezyc swieci w tle  
Kac dogania mnie  
Dogoni jak zaświta  
Wieczorem znów był bal  
W remizie zespół grał  
Tańczyła piękna Ździsia  
Chłopoki z obcych wsi  
Z królestwa "Jeremy"  
On rzucił się na Kszysia  
Ref Zemszcze się  
Za te wszystkie guzy i siniaki  
Zemszcze się  
Mocno skopie dupy wam szczeniaki że  
Spamietacie mnie  
Pogoda była zła że nie wygonisz psa  
Przydałyby się ze dwa wina  
Bez tego jest mi zle  
Wszystkiego boje się  
Jak golne niz mnie nie zatrzyma  
Ref Zemszcze się  
Za te wszystkie guzy i siniaki  
Zemszcze się  
Mocno skopie dupy wam szczeniaki że  
Spamietacie mnie  
Zemszcze się  
Za te wszystkie guzy i siniaki  
Zemszcze się  
Mocno skopie dupy wam szczeniaki że  
Spamietacie mnie  
Lecz ja odegram się  
Chłopoków zbiorę się  
Na motor wsiąde i  
Przejade się po wsi

Gienek z Włodkiem pójda też

Bo przecież wszyscy nudza sie

Instrumental

Ref Zemszcze sie

Za te wszystkie guzy i siniaki

Zemszcze sie

Mocno skopie dupy wam szczeniaki że

Spamietacie mnie

Zemszcze sie

Za te wszystkie guzy i siniaki

Zemszcze sie

Mocno skopie dupy wam szczeniaki że

Spamietacie mnie



Słowa: brak danych

Muzyka: brak danych